

Sygn. akt VIII C 2447/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Zuchora

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2019 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K.

przeciwko A. S.

o zapłatę 1.910,46 zł

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 917 zł (dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 2447/18

UZASADNIENIE

W dniu 9 lipca 2018 roku powód (...) Sp. z o.o. w K., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanej A. S. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zasądzenie kwoty 1.910,46 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości maksymalnych odsetek za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że łączyła go z pozwaną umowa pożyczki nr (...) z dnia 2 sierpnia 2017 roku, na mocy której pozwanej zostały przekazane środki pieniężne. Pozwana nie wywiązała się z zaciągniętego zobowiązania i nie spłaciła należności w ustalonym terminie. **(pozew k. 3-4v)**

W dniu 31 sierpnia 2018 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, który następnie utracił moc w całości wobec wniesienia przez pozwaną sprzeciwu, zaś sprawa została przekazana do rozpoznania tutejszemu Sądowi. W sprzeciwie pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i podniosła zarzut nieudowodnienia roszczenia co do zasady i wysokości. **(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 5, sprzeciw k. 6 postanowienie k. 8v)**

Po przekazaniu sprawy z e.p.u., powód uzupełnił braki pozwu i podtrzymał powództwo w całości. **(pismo procesowe k. 11-11v)**

W piśmie procesowym z dnia 17 grudnia 2018 roku ustanowiony przez pozwaną zawodowy pełnomocnik podtrzymał stanowisko wyrażone w sprzeciwie oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że pozwana spłaciła pierwotnie zaciągnięte zobowiązanie i nie wyrażała zgody na jego refinansowanie, które było dokonywane przez powoda bez wiedzy dłużniczki. **(pismo procesowe k. 47-51)**

W odpowiedzi na powyższe pełnomocnik powoda podtrzymał powództwo i wyjaśnił, że w dniu 29 grudnia 2017 roku strony zawarły umowę ramową pożyczki nr (...) (oznaczoną błędnie, jako umowa z dnia 30 grudnia 2017 roku), której integralną część stanowi umowa pożyczki nr (...) z dnia 29 grudnia 2017 roku (oznaczona błędnie 30 grudnia 2017 roku). Jednocześnie pełnomocnik wskazał, że w pozwie została omyłkowo podana data zawarcia ramowej umowy pożyczki nr (...), tj. dzień 2 sierpnia 2017 roku. W dalszej kolejności podniósł, że umowa nr (...) została zawarta w celu spłaty innego zobowiązania zaciągniętego przez pozwaną względem spółki (...) na podstawie umowy pożyczki nr (...) z dnia 31 października 2017 roku. Pozwana zawierała przy tym już wcześniej umowy z powodem i (...) Sp. z o.o. począwszy od dnia 2 sierpnia 2017 roku. Odnośnie rzekomego braku wniosku pozwanej o refinansowanie pełnomocnik wyjaśnił, że dłużniczka każdorazowo uiszczała z tytułu refinansowania prowizję, która poprzedzała złożenie wniosku. Daty dokonanych przez pozwaną przelewów pokrywają się z datami wniosków o refinansowanie i kolejnych umów, brak jest zatem podstaw do przyjęcia, że pozwana spłacała kapitał pożyczki. Pełnomocnik wskazał również, że naliczona przez powoda prowizja mieści się w granicach wyznaczonych przepisem art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim. **(pismo procesowe k. 66-71)**

Na rozprawie w dniu 11 października 2019 roku pełnomocnicy stron nie stawili się. **(protokół rozprawy k. 82)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 1 września 2017 roku powód sporządził umowę pożyczki nr (...), w treści której wskazano, że udziela pozwanej A. S. pożyczki w kwocie 1.500 zł, która podlegała spłacie wraz z prowizją – 300 zł, w terminie do dnia 1 października 2017 roku.

W dniu 1 października 2017 roku (...) Sp. z o.o. w K. sporządził umowę pożyczki nr (...), w treści której wskazano, że udziela pozwanej pożyczki w kwocie 1.500 zł, która podlegała spłacie wraz z prowizją – 300 zł, w terminie do dnia 31 października 2017 roku.

W dniu 31 października 2017 roku powód sporządził umowę pożyczki nr (...), w treści której wskazano, że udziela pozwanej pożyczki w kwocie 1.500 zł, która podlegała spłacie wraz z prowizją – 300 zł, w terminie do dnia 30 listopada 2017 roku.

W dniu 30 listopada 2017 roku (...) Sp. z o.o. w K. sporządził umowę pożyczki nr (...), w treści której wskazano, że udziela pozwanej pożyczki w kwocie 1.500 zł, która podlegała spłacie wraz z prowizją – 300 zł, w terminie do dnia 30 grudnia 2017 roku.

Następnie, w dniu 30 grudnia 2017 roku, powód sporządził ramową umowę pożyczki nr (...), w treści której, jako pożyczkobiorcę wskazano pozwaną oraz umowę pożyczki nr (...) z dnia 30 grudnia 2017 roku, w treści której wskazano, że udziela A. S. pożyczki w kwocie 1.500 zł, która podlegała spłacie wraz z prowizją – 300 zł, w terminie do dnia 29 stycznia 2018 roku. W umowie ramowej uregulowano m.in. zasady udzielania pożyczek refinansujących zobowiązania z tytułu umów pożyczek u innych pożyczkodawców. I tak wskazano m.in., że dokonanie spłaty przez pożyczkodawcę na rzecz pożyczkodawcy, względem którego pożyczkobiorca ma zobowiązanie, wyczerpuje roszczenia pożyczkobiorcy o wypłatę kwoty pożyczki. Kwota do spłaty staje się wymagalną na rzecz pożyczkodawcy zgodnie z wybranym przez pożyczkobiorcę dniem spłaty.

W wydruku z konta klienta utworzonego dla A. S. widnieje jeszcze jedno zobowiązanie pożyczkowe, zaciągnięte przez pozwaną w dniu 2 sierpnia 2017 roku, z adnotacją z dnia 1 września 2017 roku, iż zostało ono spłacone. W wydruku, o którym mowa, brak jest adnotacji o pożyczce z dnia 30 grudnia 2017 roku, widnieje w nim natomiast zobowiązanie z dnia 29 grudnia 2017 roku. **(wydruk z konta klienta k. 14-22v, ramowa umowa pożyczki k. 23-26, umowa pożyczki k. 27-27v, k. 28-28v, k. 29-29v, k. 30-30v, k. 31-31v)**

W dniach 29 września i 26 października 2017 roku A. S. wpłaciła na rachunek o nr (...) (...) (...) kwoty po 300 zł. Następnie, w dniach 30 listopada i 29 grudnia 2017 roku pozwana wpłaciła na rachunek o nr (...) (...) (...) kwoty po 300 zł. (**potwierdzenie przelewu k. 52, k. 53, k. 54, k. 55, okoliczności bezsporne**)

Do dnia wyrokowania pozwana nie spłaciła zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem. (**okoliczność bezsporna**)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie było zasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie czynionych w sprawie rozważań przypomnieć należy, iż w treści pozwu zawodowy pełnomocnik powoda jednoznacznie wskazał, że dochodzi zapłaty należności wynikających z umowy pożyczki nr (...) **z dnia 2 sierpnia 2017 roku** łączącej go z pozwaną. Tak oznaczoną umowę pełnomocnik powoda przywołał następnie w odniesieniu do kwoty kapitału pożyczki i prowizji, jak również na liście dowodów, na okoliczność istnienia, wysokości oraz wymagalności roszczenia. W toku procesu, w piśmie procesowym z dnia 20 marca 2019 roku, pełnomocnik powoda podniósł z kolei, że podstawę dochodzonego w sprawie roszczenia stanowi umowa pożyczki nr (...) z dnia 29 grudnia 2017 roku, stanowiąca integralną część umowy ramowej nr (...) z tego samego dnia. Zaznaczył przy tym, że obie te umowy (tj. z dnia 29 grudnia 2017 roku) zostały błędnie oznaczone, jako umowy z dnia 30 grudnia 2017 roku. Przyjmując zgodnie z treścią wydruku z konta klienta (k. 14-22), że strony łączyła umowa z dnia 2 sierpnia 2017 roku, należy uznać, że w piśmie procesowym z dnia 20 marca 2019 roku powód dokonał zmiany żądania z opartego na umowie z dnia 2 sierpnia 2017 roku na żądanie oparte o zupełnie inny stosunek zobowiązaniowy, a więc w istocie dokonał zmiany podstawy faktycznej pozwu. Zmiana podstawy faktycznej żądania polega bowiem na uzasadnieniu tego samego żądania innymi okolicznościami faktycznymi. O zastąpieniu podanej pierwotnie podstawy faktycznej, nową podstawą w sprawie o świadczenie można mówić wtedy, gdy zmiana okoliczności faktycznych powoduje, że żądanie (choć tak samo sformułowane, np. dotyczące zapłaty takiej samej sumy pieniężnej) nie jest już tym samym, gdyż inne jest materialnoprawne źródło obowiązku, którego realizacji powód dochodzi (por. m.in. postanowienie SN z dnia 9 listopada 2004 roku, V CK 246/04, L.; wyrok SN z dnia 19 listopada 1998 roku, III CKN 32/98, OSNC 1999/5/96). W konsekwencji o żądaniu w kształcie nadanym przez powoda w odpowiedzi na sprzeciw Sąd nie mógł orzekać w toku niniejszego procesu, przedmiotowa sprawa była bowiem rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, co zgodnie z art. 505⁴ § 1 k.p.c. wyklucza zmianę powództwa, co ma taki skutek, że w przypadku próby dokonania przez powoda zmiany powództwa sąd pomija tę czynność procesową i rozpoznaje pierwotne żądanie (por. M. Malinowska (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-505(38), wyd. III, WK 2015). W realiach rozpatrywanej sprawy powyższe oznacza, że Sąd był zobowiązany ocenić, czy żądane przez powoda należności znajdują swoje źródło w powołanej w uzasadnieniu pozwu umowie z dnia 2 sierpnia 2017 roku. Skoro zaś zobowiązanie to zostało przez pozwaną spłacone (okoliczność bezsporna), to roszczenie powoda podlega oddaleniu.

W ocenie Sądu nawet gdyby założyć, że powód był uprawniony do opisanej wyżej zmiany i że nie stanowiła ona zmiany podstawy faktycznej powództwa, przypomnienia wymaga, iż w myśl art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/ 6-7/76). Podkreślić jednak należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest

obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw. W niniejszej sprawie to zatem powód powinien wykazać, że łączyła go z pozwaną umowa z dnia 29 grudnia 2017 roku, a nadto, że umowa ta została przez niego wykonana. W ocenie Sądu powinności tej powód nie zdołał sprostać. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury, kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia powód powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 r., I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczka została udzielona. Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy zwrócić należy uwagę na okoliczność, że załączone do pozwu umowa ramowa oraz umowa pożyczki zostały sygnowane datą 30 grudnia 2017 roku, nie zaś datą 29 grudnia 2017 roku. Wprawdzie w przywoływanym już piśmie procesowym z dnia 20 marca 2019 roku pełnomocnik powoda wyjaśnił, iż różnica w datach wynika z omyłki, to jednocześnie samo to twierdzenie jest niewystarczające do przyjęcia, że złożone do akt umowy z dnia 30 grudnia 2017 roku, są w istocie umowami z dnia 29 grudnia 2017 roku, odnośnie których powód twierdzi, że zostały zawarte z pozwaną. Niezależnie od powyższego zaznaczenia wymaga, że powód w ogóle nie wykazał, iż umowa z dnia 29 grudnia 2017 roku została przez niego wykonana. Nie powielając ustaleń faktycznych przypomnieć należy, że w myśl postanowień umowy ramowej, dokonanie spłaty przez pożyczkodawcę na rzecz pożyczkodawcy, względem którego pożyczkobiorca ma zobowiązanie, wyczerpuje roszczenia pożyczkobiorcy o wypłatę kwoty pożyczki. W świetle przytoczonego zapisu nie budzi wątpliwości, że powód winien wykazać, że zobowiązanie pozwanej, które miała ona zaciągnąć w (...) Sp. z o.o. w K., zostało przez niego spłacone. Na okoliczność tę powód nie przedstawił jednak żadnego dowodu, czy to w postaci potwierdzenia przelewu, czy to oświadczenia (...) Sp. z o.o., iż zobowiązanie pozwanej zostało uregulowane. W konsekwencji nie sposób przyjąć, że powód udowodnił (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), iż udzielił A. S. w dniu 29 grudnia 2017 roku pożyczki refinansującej. Wskazać wreszcie należy, że w piśmie procesowym z dnia 20 marca 2019 roku pełnomocnik powoda wprost podnosił (strona 6 pisma), iż sporna umowa z dnia 29 grudnia 2017 roku miała refinansować zobowiązanie pozwanej względem (...) Sp. z o.o., powstałe w dniu 31 października 2017 roku na mocy umowy nr (...). Rzecz jednak w tym, iż jak wynika z treści umowy z dnia 31 października 2017 roku (k. 30-30v.), dotyczyła ona pożyczki udzielanej nie przez (...) Sp. z o.o., a przez powoda. Co więcej, jeśli przyjąć tok argumentacji strony powodowej, to zasadnym jest wniosek, że zobowiązanie to zostało już wcześniej spłacone, tj. mocą umowy z dnia 30 listopada 2017 roku, która zdaniem powoda miała przecież refinansujący charakter i na poczet której pozwana w dniu 30 listopada 2017 roku miała uiścić 300 zł opłaty za refinansowanie. Skoro więc zobowiązanie z tytułu umowy nr (...) w dniu 29 grudnia 2017 roku nie istniało, nie sposób przyjąć, iż pozwana mogła w ogóle otrzymać pożyczkę w rozumieniu zapisów umowy ramowej o pożyczce refinansującej (powód nie mógł spłacić zobowiązania dłużnika u innego wierzyciela, to bowiem już nie istniało, ergo po stronie dłużnika w dalszym ciągu istnieje roszczenie o wypłatę kwoty pożyczki). Reasumując, w kontekście twierdzeń powoda należałoby przyjąć, że roszczenie pozwu wynika z umowy pożyczki z dnia 2 sierpnia 2017 roku, która w rzeczywistości jest umową z dnia 29 grudnia 2017 roku, przy czym na samej tej umowie widnieje data 30 grudnia 2017 roku, a także, że mocą tejże umowy z dnia 29 grudnia 2017 roku powód zrefinansował zobowiązanie pozwanej z dnia 31 października 2017 roku, które to zobowiązanie powstało na skutek udzielenia pozwanej pożyczki przez samego powoda, przy czym na dzień 29 grudnia 2017 roku zobowiązanie to już nie istniało, albowiem w dniu 30 listopada 2017 roku zostało ono uregulowane przez (...) Sp. z o.o. w K..

W świetle powyższej konkluzji, która dobitnie pokazuje brak zasadności roszczenia powoda, jedynie na marginesie podnieść należy, że w sprawie brak jest dowodów na to, iż cztery wpłaty pozwanej w kwotach po 300 zł stanowiły opłaty za refinansowanie pożyczki, w szczególności nie wynika to z tytułów płatności. Sąd dostrzega oczywiście zbieżność dat tychże wpłat z datami widniejącymi na kolejnych umowach pożyczek refinansujących, niemniej jednak nie można wykluczyć sytuacji, w której pozwana spłaca pierwotnie zaciągnięte zobowiązanie (tj. z dnia 1 września 2017 roku),

czyniąc to jednak z uchybieniem terminu spłaty, pożyczkodawca zaś każdorazowo wystawia na pozwaną umowę refinansującą, księgując jej wpłaty na poczet opłat za refinansowanie. Przypomnienia wymaga, że pozwana w toku procesu stała na stanowisku, iż spłaciła zobowiązanie i nie wyrażała zgody na jego refinansowanie.

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że powołanie dowodów na wykazanie zasadności roszczenia, zarówno w aspekcie „czy się należy”, jak i aspekcie „ile się należy”, obciążało powoda już w pozwie. Powód powinien był w pozwie nie tylko jasno wykazać czego się domaga, ale też powołać dowody na wykazanie zasadności swojego żądania. Poza sporem bowiem pozostaje, że zawsze zachodzi obiektywna potrzeba powołania w pozwie dowodów na wykazanie zasadności swoich roszczeń w zakresie żądanej ochrony prawnej. Wskazać również należy, że obowiązujące przepisy (art. 207 § 6 k.p.c.) nakazują stronom postępowania przytaczanie okoliczności faktycznych i dowodów, co do zasady wraz z pierwszym pismem, w którym zajmuje stanowisko w sprawie (pозwie, odpowiedzi na pozew, sprzeciwie). Już zatem w treści pozwu powód winien niezwłocznie przedstawić wszelkie wnioski dowodowe i dowody na uzasadnienie swoich twierdzeń faktycznych (B. K., Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. Artykuł. S. P.. (...) -148). Wskazać bowiem należy, że § 2 art. 217 k.p.c. jasno wskazuje, że fakty i dowody winny być przytaczane „we właściwym czasie” pod rygorem ich pominięcia jako spóźnionych (por. Komentarz do art. 217 Kodeksu postępowania cywilnego: P. Telenga i inni, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. WKP, 2012; T. Żyżnowski i inni, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1-366. Lex, 2013; B. Karolczyk, Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. Artykuł. St.Prawn. 2012/1/123-148). Konstatacji tej nie zmienia okoliczność, iż Kodeks postępowania cywilnego daje stronom możliwość przedstawienia nowych dowodów w postępowaniu odwoławczym (art. 381 k.p.c.). Możliwość ta jest bowiem obostrzona określonymi warunkami - potrzeba powołania się na dany dowód musi się ujawnić już po zakończeniu postępowania przed Sądem pierwszej instancji - przy czym strona nie może skutecznie żądać ponowienia lub uzupełnienia dowodu w postępowaniu apelacyjnym li tylko dlatego, że spodziewała się korzystnej dla siebie oceny określonego dowodu przez Sąd pierwszej instancji (por. wyrok SN z dnia 10 lipca 2003 roku, I CKN 503/01, LEX nr 121700; wyrok SN z dnia 24 marca 1999 roku, I PKN 640/98, OSNP 2000/10/389). Na gruncie przedmiotowej sprawy uznać należy, że konieczność wykazania, iż A. S. była stroną umowy z dnia 29 grudnia 2017 roku, na mocy której podmiotowi trzeciemu wypłacono kwotę 1.500 zł, istniała niewątpliwie już na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, skoro twierdzenie to stanowiło podstawę roszczenia dochodzonego niniejszym powództwem.

Z opisanych powyżej przyczyn uznać należy, że powód nie udowodnił, że pozwana ma obowiązek zapłaty na jego rzecz kwoty dochodzonej pozwem, co musiało skutkować oddaleniem powództwa w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. regulującego zasadę odpowiedzialności stron za wynik procesu. Strona pozwana wygrała proces w całości, a zatem należy się jej od powoda zwrot kosztów procesu na które złożyły się koszty zastępstwa procesowego pozwanego w stawce minimalnej 900 zł (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, t.j. Dz.U. 2018, poz. 265) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa.

Z powyższych względów orzeczono, jak w sentencji.